

Essen, Andrzej

Czechosłowacja wobec powstania Ententy Bałkańskiej (1933-1934)

Dzieje Najnowsze 30/2, 49-61

1998

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach
dozwolonego użytku.

Andrzej Essen

Kraków

Czechosłowacja wobec powstania Ententy Bałkańskiej (1933–1934)

W okresie międzywojennym dla Czechosłowacji obszar Bałkanów stanowił drugorzędny obszar zainteresowań. Wprawdzie sojusznikami CSR zostały na początku lat dwudziestych, w ramach tzw. Małej Ententy, dwa państwa bałkańskie: Rumunia i Jugosławia (do 1929 r. oficjalnie: Królestwo Serbów, Chorwatów, Słoweńców), ale zakres zobowiązań sojuszniczych Czechosłowacji wobec obu tych państw dotyczył wyłącznie spraw środkowoeuropejskich. Konwencje sojusznicze podpisane między CSR a Rumunią i Jugosławią w latach 1920–1921 gwarantowały sygnatariuszom pomoc w wypadku agresji węgierskiej¹. Stanowiły również podstawę współpracy politycznej w innych sprawach istotnych dla państw sojuszu dunajskiego, jak problem restauracji Habsburgów w Austrii i na Węgrzech, zagadnienie Anschlussu, czy kwestię wypełniania przez Węgry postanowień traktatowych. W konwencji rumuńsko-jugosłowiańskiej z 7 czerwca 1921 r., która ostatecznie zamykała „trójkąt dunajski”, wprowadzono jednak również zobowiązania antybułgarskie. Art. 1 układu przewidywał udzielenie pomocy na wypadek agresji ze strony Bułgarii (i Węgier oczywiście) wobec jednego z sygnatariuszy, jak również zakładał podjęcie wspólnych działań w wypadku naruszenia przez Sofię postanowień traktatu z Neuilly². Zobowiązania konwencji rumuńsko-jugosłowiańskiej dotyczące Bułgarii nie rozciągały się na Czechosłowację, ale pośrednio angażowały Pragę w sprawy bałkańskie, przynajmniej w kwestiach związanych ze stosunkami obu jej sojuszników z Sofią. Dla czechosłowackiej dyplomacji problem sporów Bułgarii z Rumunią i Jugosławią miał również ten aspekt, iż nadmierne zaangażowanie obu państw na Bałkanach odciągały ich uwagę od spraw środkowoeuropejskich, które to w założeniach polityków praskich miały być głównym obszarem zainteresowania Małej Ententy. Z tych powodów w latach dwudziestych dyplomacja czechosłowacka dokładała wielu starań, aby doprowadzić do trwałego odprężenia w stosunkach obu jej sojuszników z Bułgarią, przywiązując większe znaczenie do odniesień między Bułgarią a Jugosławią.

¹ Konwencje o sojuszu obronnym CSR podpisała z Jugosławią 14 VIII 1920 r. w Belgradzie i z Rumunią 23 IV 1921 r. w Bukareszcie. Teksty: *Politische Verträge. Eine Sammlung von Urkunden. Traités politiques. Recueil de documents* (dalej: PVTP), ed.: V. Bruns, G. Gretschaninow, Berlin 1936, Bd. I, dok. nr 3, 16.

² Tekst: PVTP, Bd. I, dok. nr 17.

Sytuacja międzynarodowa Bułgarii po I wojnie światowej była trudna. Na mocy postanowień traktatu z Neuilly Bułgaria poniosła znaczne straty terytorialne na rzecz Rumunii, Jugosławii i Grecji i została obciążona poważnymi ciężarami ekonomicznymi. Sfery rządowe i społeczeństwo akceptowały hasła rewizji postanowień traktatów, ale narzucone traktatem ograniczenia wojskowe uniemożliwiały podjęcie akcji mającej szansę powodzenia. Stąd w polityce Bułgarii zwycięża realizm i przynajmniej oficjalna akceptacja dla warunków traktatu pokojowego. Układ sił ukształtowany po wojnie na Bałkanach był dla Bułgarii niekorzystny. Jugosławia, Rumunia i Grecja należały do grona krajów uznających powojenny ład traktatowy za nienaruszalny i gotowe go były bronić. W tej sytuacji jedyną możliwą drogą dla polityki Sofii było rozgrywanie sprzeczności między pozostałymi państwami bałkańskimi i oczekiwanie na zmiany sytuacji międzynarodowej w korzystnym dla bułgarskich aspiracji kierunku. Dla dyplomacji bułgarskiej rysowały się dwie możliwości. Jedna obliczona na polepszenie stosunków z Jugosławią i Rumunią w celu uzyskania swobody dla podniesienia praw bułgarskich do Tracji Zachodniej oraz druga — zgłoszenie pretensji do tzw. Kresów Zachodnich (tj. terenów utraconych na rzecz Jugosławii) korzystając przy tym z poparcia Włoch³. Ponieważ stan prawny Tracji Zachodniej nie został ostatecznie rozstrzygnięty przez traktaty i późniejsze porozumienia, politycy w Sofii wybrali możliwość pierwszą, sądząc, że istnieją jeszcze szanse obrony stanu posiadania Bułgarii nad Morzem Egejskim⁴. W ten sposób cele polityki bułgarskiej zbiegły się z dążeniami Czechosłowacji, jakkolwiek zamiary dalekosiężne obu państw były inne. CSR w celu wzmocnienia Małej Ententy i zaangażowania jej w zagadnienia dunajskie i środkowoeuropejskie popierała ideę zbliżenia bułgarsko-jugosłowiańskiego. W Pradze sądono, iż osiągnięcie przez oba państwa porozumienia skłoni Belgrad do skoncentrowania swej polityki na sprawach środkowoeuropejskich, umocni pozycję Jugosławii wobec Włoch i pozwoli pozytywnie dla SHS rozwiązać spory z Grecją. Zbliżenie z Jugosławią otwierało pewne możliwości dla polityki bułgarskiej, choć nie zwiększało szans na realizację prawdziwych celów Sofii. Dawało jednak możliwość manewru i prowadzenia gry dyplomatycznej⁵.

Wkrótce po podpisaniu traktatu pokojowego z Bułgarią w Neuilly minister spraw zagranicznych CSR Edvard Beneš próbował pośredniczyć w kontaktach bułgarsko-jugosłowiańskich. W rozmowach z Belgradem wskazywał na fakt, iż Bułgaria zaangażowana w sprawę rozstrzygnięcia przynależności Tracji Zachodniej może być bardziej skłonna do osiągnięcia z Jugosławią trwałego porozumienia. Dowodził również, że z rządem bułgarskim, kierowanym od sierpnia 1919 r. przez Aleksandra Stambolijskiego⁶, porozumienie może być łatwiejsze niż z siłami politycznymi, które mogą go zastąpić w przyszłości. Podobnych argumentów użył prezydent Masaryk w liście do księcia-regenta Aleksandra 25 lipca 1920 r.⁷ Starania te zakończyły się niepowodzeniem, choć wychodziły naprzeciw oczekiwaniom polityków bułgarskich.

³ E. Znamierowska-Rakk, *Sprawa Tracji Zachodniej w polityce bułgarskiej (1919–1947)*, Warszawa 1991, s. 47.

⁴ *Ibidem*, s. 100–101.

⁵ *Dějiny československo-bulharských vztahů*, Academia Praha 1980, s. 180 i n.

⁶ Aleksander Stambolijski, lider Bułgarskiego Ludowego Związku Chłopskiego, kierował rządem koalicyjnym po wyborach parlamentarnych z sierpnia 1919 r., a po kolejnych, w marcu 1920 r., był premierem rządu utworzonego samodzielnie przez zemedelców.

⁷ *Dějiny československo-bulharských...*, s. 187–188.

Prócz kwestii politycznych, skłaniających dyplomację czechosłowacką do zaangażowania się na rzecz odprężenia w stosunkach bułgarsko–jugosłowiańskich, ważnym elementem okazały się też aspiracje czeskich przemysłowców i kupców zainteresowanych rynkiem bułgarskim. Złe stosunki między Sofią a Belgradem negatywnie oddziaływały na czechosłowacko–bułgarską wymianę handlową. Transport towarów eksportowanych przez CSR natrafiał na przeszkody na terytorium Jugosławii. Utrudniano korespondencję i ruch osobowy między obu krajami. Pierwsze kontakty czechosłowacko–bułgarskie w sprawach ekonomicznych nawiązano w lecie 1920 r., zawierając szereg porozumień umożliwiających wznowienie wymiany handlowej⁸. Jesienią 1920 r., podczas wizyty w Pradze, Stambolijski ponownie prosił Masaryka o pomoc w normalizacji stosunków bułgarsko–jugosłowiańskich. Kurtuazyjna odpowiedź Masaryka nie zawierała wyraźnych obietnic, ponieważ już sam pobyt premiera Bułgarii w stolicy CSR wywołał niezadowolenie w Belgradzie i ataki prasowe przeciw Czechosłowacji⁹. Również Rumunia, drugi sojusznik Czechosłowacji, wysuwała szereg zarzutów pod adresem ówczesnego rządu w Sofii, oskarżając Stambolijskiego o szerzenie bolszewizmu na Bałkanach i sprzyjanie Rosji Sowieckiej¹⁰. Niechęć Rumunii i Jugosławii do Bułgarii skłaniała Pragę do prowadzenia na Bałkanach ostrożnej polityki, aby unikać wrażeń, że stosunki z Sofią mają dla CSR duże znaczenie. Mimo więc pewnych przychylnych dla Czechosłowacji kroków ze strony Bułgarii w latach 1921–1922 zachowywano wstrzeźliwość. Nawet odmowa Bułgarii poparcia starań Węgier o przyjęcie do Ligi Narodów we wrześniu 1921 r. nie wpłynęła na zmianę polityki Czechosłowacji¹¹. W Pradze reagowano jednak pozytywnie na oznaki poprawy w stosunkach Bułgarii z Rumunią i Jugosławią, które pojawiły się w listopadzie 1922 roku po złożeniu przez Stambolijskiego wizyt w Bukareszcie i Belgradzie. Omawiano tam sprawę dostępu Bułgarii do Morza Egejskiego zgodnie z postanowieniem traktatu z Neuilly, w związku z przygotowywanymi negocjacjami z Turcją w Lozannie. Stambolijski zwrócił się również do CSR z prośbą o dalszą pomoc w normalizacji stosunków Bułgarii z Jugosławią. W grudniu 1922 r. ponownie odwiedził Pragę i uzyskał od Masaryka poparcie dla swej polityki wobec Rumunii i Jugosławii¹². Jednak obietnice poczynione Stambolijskiemu w Belgradzie i Bukareszcie w sprawie dostępu Bułgarii do Morza Egejskiego przez strefę neutralną nie zostały dotrzymane. Podczas negocjacji lozańskich jugosłowiański premier Nicola Pašić wypowiedział się przeciw aspiracjom bułgarskim¹³. Mimo to Stambolijski nie zaprzestał starań o zbliżenie

⁸ W rozmowach na tematy gospodarcze w lecie 1920 r. Bułgaria przyznała CSR szereg koncesji ekonomicznych, które miały zainteresować Pragę zarówno rozwijaniem w przyszłości stosunków ekonomicznych z Bułgarią, jak i skłaniać do popierania sprawy bułgarskiej wobec Jugosławii i Rumunii. Archiw ministerstwa zahraničních věcí, Politické zprávy (dalej: AMZV PZ), Sofia 1920, č. 115 Raport Poselstva CSR w Sofii z 26 VII 1920 r.

⁹ *Dějiny československo–bulharských...*, s. 192–193.

¹⁰ E. Znamierowska–Rakk, op. cit. s. 50–51.

¹¹ 7 IX 1921 r. Bułgaria odmówiła poparcia wniosku Węgier w tej sprawie. W ten sposób Sofia poparła stanowisko państw Małej Ententy, które sprzeciwiały się przyjęciu Węgier w związku z sytuacją w Burgenlandzie. *Dějiny československo–bulharských...*, s. 199; G. Juhász, *Hungarian Foreign Policy 1919–1945*, Akadémiai Kiadó, Budapest 1979, s. 60.

¹² *Dějiny československo–bulharských...*, s. 201–202; Rozmowę z Masarykiem relacjonuje J. Künzl–Jizerský, *V diplomatických službách ČSR*, Jos. R. Vilímeck, Praha 1947, s. 90–91. Bułgarski premier wspominał o możliwości wspólnej, bułgarsko–serbskiej akcji wojskowej na Saloniki mogącej dać „południowym Słowianom dostęp do Morza Egejskiego” i ważny port. W Pradze pomysły te określano jako fantazje.

¹³ Obszernie: E. Znamierowska–Rakk, op. cit. s. 123–130.

z Jugosławią. 23 marca 1923 roku podpisano między obu państwami konwencję w Niš, mającą uregulować stosunki dwustronne. Porozumienie to otwierało także nowe możliwości w rozwoju stosunków bułgarsko–czeskosłowackich¹⁴.

Zamach stanu w Sofii 9 czerwca 1923 r. i obalenie Stambolijskiego wywołało zaniepokojenie w Belgradzie, gdzie obawiano się, iż nowy rząd prawicowy podejmie ponownie kwestię macedońską. W Bukareszcie panowało natomiast zadowolenie, gdyż zamach wyeliminował — jak podkreślano — prosowieckiego polityka w Sofii¹⁵. Czechosłowacja, w związku z różnicami w ocenie wydarzeń bułgarskich przez jej sojuszników, zajęła wobec nowego rządu w Sofii wyczekujące stanowisko. Usiłowano łagodzić postawę Belgradu grożącego Bułgarii interwencją zbrojną. Rząd Aleksandra Cankowa uznano dopiero 5 lipca 1923 r. Podobnie jak Stambolijski, również Cankow próbował w latach następnych kilkakrotnie skłonić Czechosłowację do podjęcia się pośrednictwa w sporach Bułgarii z Jugosławią. Pragę kuszą wielkimi zamówieniami w przemyśle czechosłowackim, ale bez powodzenia¹⁶. Po dymisji Cankowa, jego następcą Andrzej Ljapczew (od 4 stycznia 1926 r.) znów usiłował zainteresować Pragę pośrednictwem w stosunkach jugosłowiańsko–bułgarskich. Beneš skłonił ministrów spraw zagranicznych Jugosławii i Rumunii do omówienia sprawy stosunków z Bułgarią na konferencji Małej Ententy w Timișoara 10 lutego 1926 r. W komunikacie końcowym podkreślono, że sojusz dunajski popiera stabilizację polityczną w Bałkanach¹⁷. Od 1926 r. szanse poprawy stosunków bułgarsko–jugosłowiańskich zwiększyły się w związku z aktywizacją polityki włoskiej. Jugosławia negatywnie reagowała na wzrost wpływów Włoch w Albanii i była bardziej niż dotąd skłonna polepszyć stosunki z Sofią. W drugiej połowie lat dwudziestych podejmowane kilkakrotnie rozmowy między politykami obu krajów nie przyniosły jednak powodzenia. Na stosunki między Belgradem a Sofią negatywnie oddziaływały incydenty graniczne, działalność zbrojna Wewnętrznej Macedońskiej Rewolucyjnej Organizacji i prowłoskie demonstracje króla Borysa (maj 1926 r.).

Akcja dyplomacji CSR na rzecz poprawy stosunków bułgarsko–jugosłowiańskich w tej sytuacji nie mogła przynieść powodzenia. W Pradze nie pogodowano się jednak z niepowodzeniami. Podczas obrad konferencji ministrów Małej Ententy w Bled (17–18 czerwca 1926 r.) Beneš warunkowo popierał plan udzielenia pożyczki dla Bułgarii, którą miano omawiać na sesji Zgromadzenia Ligi Narodów we wrześniu t.r.¹⁸ Zawarcie 27 września układu włosko–albańskiego skłoniło władze w Belgradzie do przeprowadzenia analizy całokształtu stosunków z Bułgarią. Aktywność włoska wzmocniła pozycję międzynarodową Bułgarii, gdyż w opinii europejskiej krok włoski wymierzony był wyraźnie przeciw Jugosławii. W sierpniu 1926 r. doszło jednak do zaostżenia stosunków na Bałkanach, gdy

¹⁴ Układ ten miał na celu normalizację sytuacji na granicy bułgarsko–jugosłowiańskiej. Uzgodniono zasady współpracy służb granicznych, ekstradycji przestępców, ścigania osób pomagających terrorystom, amnestii dla powracających do kraju emigrantów. Uregulowano też sprawy majątkowe wynikłe z podziału terytorium Macedonii. E. Znamierowska–Rakk, op. cit. s. 49; I. Stawowy–Kawka, *Macedonia w polityce państw bałkańskich w XX wieku*. Polska Akademia Nauk, Oddział w Krakowie, Prace Komisji Historycznej nr 53, Kraków 1993, s. 57.

¹⁵ *Dějiny československo–bulharských...*, s. 203–204.

¹⁶ *Ibidem*, s. 203–207. Po obaleniu Stambolijskiego w Pradze działali liczni bułgarscy emigranci polityczni.

¹⁷ Oznaczało to złagodzenie stanowiska Jugosławii wobec Bułgarii. *Dějiny československo–bulharských...*, s. 256.

¹⁸ P. Hradečný, *Politické vztahy Československa a Jugoslávie v letech 1925–1928 v zahraničním i vnitřním kontextu*, Praha 1988, s. 42, 69.

Grecja, Jugosławia i Rumunia wystąpiły w Sofii z notą w związku z wypadkami macedońskich czetników na terytorium Jugosławii i Grecji. Czechosłowacja musiała zachować ostrożne stanowisko. Beneš odmówił przyjęcia przedstawiciela ministra spraw zagranicznych Bułgarii, Atanasa Burowa, który prosił o pośrednictwo w sporze Bułgarii z aliantami CSR¹⁹. Na przełomie 1926 i 1927 r., gdy Jugosławia podjęła znów próby zbliżenia z Bułgarią, zarówno Czechosłowacja, jak i Francja udzieliły mocnego poparcia tym działaniom. Przychylnie dla Bułgarii wypowiedzi w parlamencie jugosłowiańskim i mianowanie nowego posła w Sofii spowodowały poprawę stosunków. Dało to Czechosłowacji możliwość podjęcia proponowanych przez Bułgarię rozmów na temat rozwoju stosunków gospodarczych. W kwietniu 1927 r. CSR otrzymała koncesję na budowę fabryki samolotów, ciężarówek i maszyn rolniczych. Fakt ten wywołał jednak niezadowolenie w Belgradzie i Bukareszcie, mimo iż Beneš przekonywał sojuszników, że w ten sposób Mała Ententa uzyska kontrolę nad częścią przemysłu bułgarskiego²⁰. Czechosłowackie plany ekspansji ekonomicznej uległy jednak rychło zmianie w związku z żądaniem Sofii ograniczenia aktywności bułgarskiej emigracji w Pradze.

W czerwcu 1927 r. prasa bułgarska prowadziła napastliwą kampanię w tej sprawie²¹. Wyrazem dążenia do pośredniczenia w sporze jugosłowiańsko–bułgarskim był list Masaryka, który 1 sierpnia 1927 r. doręczono królowi Aleksandrowi. Prezydent wskazywał na wagę porozumienia bułgarsko–jugosłowiańskiego dla rozwoju sytuacji na Bałkanach. W odpowiedzi Aleksander prosił o wykorzystanie jego wpływu w Sofii dla umocnienia tendencji do zbliżenia, zapewnił o dobrej woli Jugosławii i stałym dążeniu do odprężenia stosunków z Bułgarią. Jako warunek porozumienia uznał utrzymanie terytorialnego *status quo* i zaprzestanie terrorystycznej działalności WMRO²². Wkrótce doszło znów do zaostrzenia stosunków na skutek wzrostu liczby incydentów na pograniczu jugosłowiańsko–bułgarskim. Rząd bułgarski, po raz kolejny, poprosił Pragę o pośrednictwo i powstrzymanie Belgradu przed zaostrzeniem stanowiska, ale podjęte starania zakończyły się niepowodzeniem. Jugosławia w listopadzie zamknęła granicę z Bułgarią, co zablokowało szanse odprężenia w stosunkach między obu państwami²³. W latach 1928–1930 władze w Belgradzie, jak i w Sofii kilkakrotnie zwracały się z prośbą pod adresem Pragi o pośrednictwo i o podjęcie działań na rzecz trwałego polepszenia stosunków. Z drugiej strony w Jugosławii negatywnie reagowano na wszelkie próby rozszerzania współpracy, zwłaszcza gospodarczej, między Czechosłowacją a Bułgarią. Można więc stwierdzić, iż zarówno Jugosławia, jak i Bułgaria usiłowały wykorzystywać swe wpływy w Pradze dla pewnych demonstracji dyplomatycznych bez nadziei, że przyniosą one powodzenie.

W sumie, w latach dwudziestych na stosunki Czechosłowacji z Bułgarią wpływał w decydującym stopniu stan kontaktów między Belgradem a Sofią. Czechosłowacja nie była w stanie prowadzić tu samodzielnej polityki. Częste próby łagodzenia konfliktów i pośredniczenia w sporach raczej przynosiły niepowodzenia, ale w Belgradzie i w Sofii ceniono starania Pragi w tym kierunku. Perspektywa rozwiązania sporów jugosłowiańsko–bułgarskich rysowała się jednak niekorzystnie. W opublikowanym w 1926 r. artykule Beneš przedstawił swoją koncepcję rozwiązania problemu. Przede wszystkim wskazał on na fakt, iż kwestia macedońska jest najpoważniejszym problemem w stosunkach między obu państwami, ale w zasadzie jest to

¹⁹ AMZV, PZ Sofia 1926, č. 56, Pismo Pos. CSR w Sofii do MSZ z 11 X 1926 r.

²⁰ *Dějiny československo-bulharských...*, s. 262.

²¹ *Ibidem*, s. 264–265.

²² AMZA, PZ Bělehrad 1927, č. 230, Pismo Pos. CSR w Belgradzie do MSZ z 2 VIII 1927 r.

²³ *Dějiny československo-bulharských...*, s. 266–267.

problem jedyny. Został on jednak ostatecznie rozstrzygnięty na korzyść Jugosławii podczas ostatniej wojny i w przyszłości musi zostać zamknięty „na gruncie asymilacji bądź autonomizacji”. Rząd bułgarski — zdaniem Beneša — powinien przekonać społeczeństwo, że należy ponieść tę ofiarę. Po wyrównaniu stosunków z Jugosławią Bułgaria będzie mogła skoncentrować swe wysiłki na uzyskaniu dostępu do Morza Egejskiego i tu może zostać nawiązana współpraca między Sofią a Belgradem. Celem strategicznym dla obu państw w przyszłości winno być dążenie do federacji. Zdaniem Beneša taki rozwój wydarzeń rozwiązałby „ze stanowiska słowiańskiego” wszelkie problemy w stosunkach bułgarsko-jugosłowiańskich²⁴. Pewne nadzieje na zmianę sytuacji przyniosły wyniki wyborów w Bułgarii w czerwcu 1931 r., w których odniósł zwycięstwo Blok Narodowy złożony z demokratów, radykałów, części zemedelców i liberałów. Nowy rząd Aleksandra Malinowa, prócz zapowiedzi reform wewnętrznych, deklarował również zamiar polepszenia stosunków z sąsiednimi państwami. Czechosłowackie MSZ wiązało z nową ekipą rządową pewne nadzieje, zwłaszcza iż rząd Malinowa dość szybko zwrócił się z prośbą o ułatwienie zbliżenia z Jugosławią²⁵. Sposób działania dyplomacji bułgarskiej był identyczny, jak w latach poprzednich. W październiku t.r. zaproponowano Czechosłowacji zawarcie umowy na dostawy bułgarskiej pszenicy w zamian za maszyny i tabor kolejowy. Prawie równocześnie poseł bułgarski w Pradze prosił Beneša o pomoc w nawiązaniu kontaktów Bułgarii z Jugosławią. Mimo obietnic czechosłowacki minister żadnych działań nie podjął. Prawdopodobnie Beneš nie chciał wiązać się trudną dyskusją z Belgradem na temat stosunków jugosłowiańsko-bułgarskich wówczas, gdy świeża jeszcze była sprawa projektu unii celnej austriacko-niemieckiej, w której poparcie sojuszników CSR dla Pragi było ważne²⁶. Ponadto w Pradze spodziewano się w zbliżającym się 1932 r., podjęcia dyskusji na temat gospodarczych problemów Europy Środkowej i Południowo-Wschodniej. Od jesieni 1931 r. czechosłowacka dyplomacja prowadziła dialog z Paryżem na temat sposobów poprawy sytuacji gospodarczej w tej części kontynentu. Uzgodnioną koncepcję pod nazwą Planu Tardieu przedstawił premier francuski europejskiej opinii publicznej 2 marca 1932 r. W planie tym nie przewidywano włączenia Bułgarii, stąd Beneš na etapie przygotowań nie chciał być zmuszony do czynienia Sofii obietnic ani wchodzić w stare spory bułgarsko-jugosłowiańskie²⁷. W latach 1930–1932 zainteresowanie Pragi sprawami bałkańskimi wyraźnie spadło. Oznaką tego było nie tylko mniejsze zaangażowanie na rzecz unormowania stosunków bułgarsko-jugosłowiańskich, ale brak zainteresowania np. konferencjami bałkańskimi organizowanymi w latach 1930–1932²⁸. Być może wpływ na mniejszą aktywność Pragi na Bałkanach

²⁴ E. Beneš, *Problemy slovanské politiky, IX. Slovanství a Slované za války a po válce*. „Slovanský přehled” 1926, nr 3–4, s. 185–186.

²⁵ *Dějiny československo-bulharských...*, s. 279. Jak się okazało gabinet Malinowa był rozwiązaniem przejściowym. 13 X 1931 uformował się nowy rząd bułgarski pod kierunkiem Nikoly Muszanowa.

²⁶ Przeciwdziałając projektowi austriacko-niemieckiej unii celnej, Beneš wykorzystywał poparcie obu swych sojuszników. Podjęcie w tym samym czasie kroków w Belgradzie w sprawie zbliżenia z Bułgarią było niewygodne.

²⁷ O pracach poprzedzających ogłoszenie Planu Tardieu: P. Wandycz, *The Twilight of French Eastern Alliances 1926–1936. French–Czechoslovak–Polish Relations from Locarno to the Remilitarisation of Rhineland*, Princeton, New Jersey 1988, s. 222–224; Z. Sládek, *Pozycja międzynarodowa, koncepcje polityki zagranicznej i dyplomacja państw Europy Środkowej i Południowo-Wschodniej w okresie międzywojennym*, Warszawa 1981, s. 87.

²⁸ Kolejno w Atenach, Stambule i Bukareszcie. Ostatnia konferencja w Salonikach odbyła się w 1933 r. Uczestnicy narady w MSZ CSR z udziałem zastępcy ministra Kamila Krofty 29 X 1931 r. nie okazali

miało też dążenie do nienarazania się Włochom, które w drugiej połowie lat dwudziestych zwiększyły tam swoje wpływy²⁹. Dopiero w 1932 r., już po ogłoszeniu planu Tardieu w Pradze, zdecydowano się spełnić życzenia Sofii. Zapewne grała tu pewną rolę osoba nowego posła Bułgarii w Pradze, P. Dorewa, który przekonywał Beneša, iż polityka Sofii zwraca się w kierunku Francji³⁰. Jego duża aktywność w Pradze wywołała w korpusie dyplomatycznym pogłoski, iż Bułgaria być może pragnie wstąpić do Małej Ententy. W istocie działalność Dorewa wynikała z zainteresowania Sofii budową gospodarczego bloku w Europie dunajskiej, choć udziału w nim Bułgarii nie przewidywano³¹.

Rząd Muszanowa, prócz podejmowanych wysiłków na odcinku jugosłowiańskim, zaktywizował swą politykę również wobec Turcji i Rumunii. W listopadzie 1932 r., po wstępnych sondażach, król Borys i premier Muszanow otrzymali zaproszenie od władcy Rumunii Karola do złożenia wizyty w Bukareszcie. Wywołało to ostry sprzeciw polityków belgradzkich, oceniających ten krok Bukaresztu jako niezgodny z zasadami polityki państw Małej Ententy wobec Bułgarii. Wizyta nie doszła do skutku, a fakt ten dla Sofii był dowodem, iż wszelkie dążenia do polepszenia stosunków z sąsiadami muszą być poprzedzone odprężeniem bułgarsko–jugosłowiańskim³².

Czechosłowacja w zaistniałej sytuacji wystąpiła z ideą zawarcia porozumienia między państwami Małej Ententy a Bułgarią „na wzór lokarneński”. Beneš w rozmowie z Dorewem na początku 1933 r. sugerował podpisanie paktów nieagresji między państwami sojuszu dunajskiego a Bułgarią, które wykluczyłyby możliwość rewizji granic i stworzyłyby warunki rozwoju współpracy. Pakty te musiałyby mieć, zdaniem Beneša, „moralną gwarancję” ze strony Wielkiej Brytanii i Francji³³. Inicjatywa ta zmierzała do osiągnięcia dwóch celów. Celem podstawowym było zlikwidowanie powstałych sprzeczności między sojusznikami Czechosłowacji w sprawie polityki wobec Bułgarii. Ponadto zawarcie paktów nieagresji miało skierować uwagę obu sojuszników CSR na sprawy środkoeuropejskie oraz wzmocnić pozycję Jugosławii wobec Włoch, a także przełamać stan pewnej izolacji międzynarodowej Rumunii, w której znalazła się pod koniec 1932 r. po zawarciu polsko–sowieckiego paktu nieagresji. W Pradze sądzono wówczas, iż manewr Bukaresztu na odcinku stosunków z Sofią był próbą jej przełamania³⁴.

większego zainteresowania wynikami obrad. AMZV, Kroftův archiv, Kroftovy výklady na poradách přednostů sekcií (dalej: KA, KV, data) výklad z 29 X 1931 r. Przebiegu pozostałych konferencji bałkańskich na naradach u Krofty nie omawiano.

²⁹ Chodzi tu głównie o układ z Turcją z 30 V 1928 r. o neutralności, koncyliacji i postępowaniu sądowym oraz z Grecją z 23 IX 1928 r. o przyjaźni, koncyliacji i arbitrażu. O polityce Włoch na Bałkanach w drugiej połowie lat dwudziestych zob.: B. Koszel, *Rywalizacja niemiecko–włoska w Europie Środkowej i na Bałkanach*, Instytut Zachodni, Poznań 1987, s. 49 i n.

³⁰ Dorew zapewniał Beneša, że polityka jego kraju opiera się na „trójkącie” Paryż, Belgrad, Praga, AMZV, KA, KV, výklad z 22 IX 1932.

³¹ *Dějiny československo–bulharských...*, s. 279.

³² K. Mančew, W. Bistricki, *Byłgarija i nejnite sysedi 1931–1939*, Sofija 1978, s. 64–65; E. Campus, *The Little Entente and Balkan Alliance*, București 1978, s. 47. Sprzeciw jugosłowiański został spowodowany pogarszającymi się wówczas stosunkami z Bułgarią w związku z incydentami granicznymi w Macedonii.

³³ V Bystrický, *Kolektivna bezpečnost' alebo neutralita. (Bałkańske štáty a vytváranie záruk bezpečnosti v 30. rokoch)*, Veda, Bratislava 1981, s. 55.

³⁴ *Ibidem*, s. 52–54.

Podpisanie Paktu Organizacyjnego Małej Ententy przez Czechosłowację, Rumunię i Jugosławię 16 lutego 1933 r. wywarło pewien wpływ na politykę zagraniczną Bułgarii. W Sofii dominowało przekonanie, iż pozycja międzynarodowa Jugosławii uległa wzmocnieniu, w związku z czym ewentualny sukces polityki rewizjonistycznej jest mniej prawdopodobny. Obawiano się również, że Pakt Organizacyjny może negatywnie wpłynąć na czechosłowacko-bułgarskie stosunki gospodarcze. Oczekiwano jednak również, iż Czechosłowacja po podpisaniu Paktu będzie naciskać na Belgrad, aby bardziej energicznie dążył w kierunku polepszenia stosunków z Bułgarią³⁵. Polityka Bułgarii na początku 1933 r. miała przed sobą trzy możliwości. Pierwsza polegała na zbliżeniu z profrancuskim blokiem państw w Europie Środkowej czyli Małą Ententą, co wiązało się z osłabieniem związków z Włochami. Drugą możliwością było utrzymanie bliskich stosunków z Włochami, z równoczesnymi próbami zbliżenia z Grecją i Turcją. Na koniec Bułgaria mogła nadal unikać zaangażowania w „politykę bloków” w oczekiwaniu na powstanie możliwości dokonania rewizji terytorialnych, co jednak musiało wcześniej być poprzedzone zasadniczymi zmianami sytuacji międzynarodowej w Europie. Ten trzeci możliwy dla Bułgarii wariant w polityce zagranicznej groził jej jednak izolacją międzynarodową. Z tych powodów w pierwszej połowie 1933 r. podjęto próbę zbliżenia z państwami Małej Ententy, a przede wszystkim z Jugosławią, zwłaszcza że perspektywy zbliżenia z Turcją i Grecją okazały się złudne³⁶. 18 września, wkrótce po podpisaniu układu grecko-tureckiego, doszło do spotkania monarchów Jugosławii i Bułgarii w Belgradzie. Jakkolwiek nie przyniosło ono przełomowych wydarzeń w stosunkach obu państw, spowodowało zmianę atmosfery³⁷.

Realizacja zamierzeń polityków jugosłowiańskich wobec Bułgarii, obliczonych na polepszenie stosunków wzajemnych, musiała zostać uzgodniona w myśl postanowień Paktu Organizacyjnego Małej Ententy, na konferencji ministrów spraw zagranicznych sojuszu, przygotowywanej na koniec września 1933 r. Ponieważ dyplomacji bułgarskiej znane były rozbieżności w ramach Małej Ententy w kwestii zbliżenia Rumunii i Jugosławii z Bułgarią, zwrócono się z prośbą do czechosłowackiego MSZ o pośrednictwo w rozmowach między Sofią i Belgradem³⁸.

Na konferencji ministrów spraw zagranicznych Małej Ententy w Sinaja w dniach 24–27 września 1933 r. zaprezentowano dwie koncepcje polityki państw-członków sojuszu dunajskiego wobec kwestii bałkańskich. Jugosłowiański minister Bogoljub Jevtić proponował przyjąć odprężeniowe propozycje Sofii i żądał akceptacji Stałej Rady Małej Ententy dla tej polityki. Inny pogląd zaprezentował minister rumuński Nicolae Titulescu. Opowiadał się on za podpisaniem szerszego porozumienia bałkańskiego, na wzór układu grecko-tureckiego z września t.r., który gwarantowałby terytorialne *status quo* na Bałkanach i byłby zdolny do skutecznego przeciwstawienia się tendencjom rewizjonistycznym. Ministrowie spraw zagranicznych, obradując w Sinaja, musieli wybrać między dwoma koncepcjami różniącymi się od siebie w sposób dość zasadniczy. Idea Titulescu była zbieżna z planami tureckiego ministra spraw zagranicznych Tefrika Rüştü-Arasa, który wiosną 1933 r. opowiadał się za zawarciem

³⁵ *Dějiny československo-bulharských...*, s. 280.

³⁶ Dowiódł tego układ gwarancyjny grecko-turecki 14 IX 1933 r. i późniejsza wizyta polityków tureckich w Sofii we wrześniu 1933 r. V. Bystrický, *Kolektívna...*, s. 44–45, 61.

³⁷ K. Mančew, W. Bistricki, op. cit., s. 77.

³⁸ V. Bystrický, *Vznik Balkánskej dohody a československá zahraničná politika. Historický časopis*, R. XV 1967/3, s. 373.

przez państwa bałkańskie układów mających umocnić stabilizację polityczną w tej części kontynentu³⁹. Propozycja Titulescu szła jednak dalej, stanowiła bowiem w istocie nową koncepcję bezpieczeństwa regionalnego. Zgodnie z założeniami Titulescu sąsiedzi Bułgarii mieli wobec Sofii prowadzić politykę z pozycji siły, gdyż w Bukareszcie szanse na dobrowolne wyrzeczenie się przez Bułgarię polityki rewizjonistycznej oceniano jako niewielkie. Koncepcja Jevticia, zbliżona do poprzednio analizowanych planów „pacyfikacji Bałkanów”, była bardziej umiarkowana. Zakładała ona, iż wyrównanie stosunków bułgarsko-tureckich pozwoli na rozwijanie pokojowych stosunków państw Małej Ententy z Sofią i usunie przyczyny dotychczasowych nieporozumień. Jevtić nie wykluczał w dalszej perspektywie budowy paktu ogólnobałkańskiego. Ostateczny cel koncepcji jugosłowiańskiej był jasny: przyciągnąć wszystkie państwa Europy Południowo-Wschodniej do współpracy przeciw rosnącym wpływom i wielkim aspiracjom Włoch na Bałkanach. O ile jednak Titulescu chciał wymusić na Bułgarii zgodę na uczestnictwo w pakcie, Jevtić dążył najpierw do odprężenia stosunków Bułgarii z sąsiadami na Bałkanach i pozyskania Sofii dla polityki regionalnego bezpieczeństwa⁴⁰.

Na konferencji w Sinaja Beneš bardziej aktywnie zaangażował się w sprawy bałkańskie. Podczas dyskusji o perspektywach rozwoju sytuacji na Bałkanach czechosłowacki minister poparł stanowisko dyplomacji jugosłowiańskiej wobec Bułgarii. Beneš zachęcał w Sinaja Jevticia do rozwinięcia dialogu z Bułgarią. Argumentował, iż jeśli państwa bałkańskie zdołają porozumieć się z Sofią będzie to oznaczać zmianę sytuacji o trwałym charakterze. Zmniejszy się destrukcyjny wpływ Włoch na sprawy bałkańskie — dowodził — oraz zostanie tym samym umocniony porządek traktatowy i osłabną tendencje rewizjonistyczne, reprezentowane przez politykę bułgarską⁴¹. Beneš nie był jednak w stanie skłonić swych sojuszników do ujednoczenia stanowiska. Stosunek Rumunii bowiem do koncepcji polityki Jevticia wobec Bułgarii był wstrzemięźliwy. Beneš zajmował w Sinaja stanowisko drugoplanowe. Skoncentrował się na popieraniu działań Jevticia wobec Bułgarii, ale całkowicie nie odrzucał idei Titulescu. Stąd postanowienia Stałej Rady Małej Ententy uwzględniały poglądy i Jevticia, i Titulescu na kwestię bułgarską. Formalnie przyjęto propozycję Jevticia dotyczącą działań na rzecz zbliżenia bułgarsko-jugosłowiańskiego. Zastrzeżono jednak, że jeśli działania te zakończą się niepowodzeniem, trzy państwa podejmą działania na rzecz budowy na Bałkanach systemu regionalnego bezpieczeństwa bez Bułgarii. Podróż króla Aleksandra do Bułgarii, Grecji i Turcji, na którą Stała Rada Małej Ententy wyraziła zgodę, miała przyczynić się do wyjaśnienia sytuacji⁴².

Nadzieje w Pradze, że odprężenie w stosunkach bułgarsko-jugosłowiańskich jest w zasięgu ręki, zaczęły się rozwiewać już po spotkaniu władców Bułgarii i Jugosławii w Ewksinogradzie 3 października 1933 r. Podczas rozmów król Borys wspominał o koniecznych ustępstwach terytorialnych Jugosławii na rzecz Bułgarii (Caribrod i Bosilewgrad) oraz domagał się uznania praw mniejszości bułgarskiej w Jugosławii. Król Aleksander żądania te odrzucił⁴³.

³⁹ W propozycjach tych początkowo uwzględniano układy między Turcją, Grecją i Bułgarią. Równocześnie badano stanowisko Jugosławii i Rumunii wobec idei porozumienia bałkańskiego. Turecki minister proponował zawarcie szeregu układów o przyjaźni, neutralności i arbitrażu między państwami bałkańskimi. V. Bystrický, *Kolektivna bezpečnost'...*, s. 40–41.

⁴⁰ V. Bystrický, *Kolektivna bezpečnost'...*, s. 71; *Dějiny československo-bulharských...*, s. 283.

⁴¹ Archiv ústavu T. G. Masaryka, Praha (dalej AÚTGM) fond: Malá dohoda, kart. 201, Konference Stálé Rady Malé Dohody v Sinaji ve dnech 24–27. 9. 1933; V. Bystrický, *Vznik Balkánskej dohody...*, s. 373; E. Campus, op. cit. s. 63.

⁴² AÚTGM, kart. 201, Konference Stálé Rady...

⁴³ AMZV, PZ Bukurešť 1933, č. 72, Raport Pos. CSR w Bukareszcie z 1 XI 1933.

Dalszymi etapami jego podróży była Ankara i Ateny. Rozmowy z politykami tureckimi i greckimi miały raczej charakter informacyjny. Stwierdził jednak, że w Ankarze wyraźnie popiera się ideę zawarcia wielostronnego paktu między państwami bałkańskimi⁴⁴.

Wkrótce później stolice państw bałkańskich odwiedził rumuński minister spraw zagranicznych Titulescu. Jego rozmowy w Sofii, Ankarze i Belgradzie przyczyniły się w znacznym stopniu do wyjaśnienia sytuacji. Spotkanie z królem Borysem i Muszanowem w Sofii przekonało Titulescu, że szanse na uzyskanie zgody Bułgarii na uczestnictwo w ogólnobałkańskim pakcie antyrewizjonistycznym są małe. Podczas rozmów w Ankarze i Atenach stwierdził, iż istnieje w obu państwach zainteresowanie zawarciem paktu. Natomiast dyplomaci tureccy i greccy wyrażali brak zaufania do następstw jugosłowiańsko-bułgarskiego zbliżenia. Mimo pesymizmu Titulescu, podczas jego rozmów w Belgradzie, dokąd przybył na koniec swej bałkańskiej podróży, politycy jugosłowiańscy nadal akcentowali potrzebę dalszych starań o pozyskanie Bułgarii⁴⁵. Wyniki wizyty króla Borysa i Muszanowa w Belgradzie w połowie grudnia 1933 r. pozwalały żywić nadzieje, że istnieje jeszcze szansa na zmianę stanowiska Bułgarii. Przedmiotem rozmów nie były sprawy terytorialne, ale poszukiwano w nich formuły umożliwiającej Sofii przystąpienie do Paktu Bałkańskiego⁴⁶.

Po konferencji w Sinaja Czechosłowacja silniej zaangażowała się w działania na rzecz budowy paktu bałkańskiego. Zamiary CSR spowodowane były przede wszystkim oceną sytuacji w Europie w 1933 r., kiedy niebezpieczeństwo zakwestionowania ładu wersalskiego zwiększało się. Dojście Adolfa Hitlera do władzy w Niemczech stanowiło dla Czechosłowacji wyzwanie na płaszczyźnie międzynarodowej i wewnętrznej. Beneš niepokoił się zwłaszcza sytuacją w Austrii, gdzie rosły wpływy nazistów, a system parlamentarny wydawał się być osłabiony. W Pradze z niepokojem odnotowywano też wzmożoną aktywność Węgier na arenie międzynarodowej. Wizyta premiera Gyuli Gömbösa w Berlinie w czerwcu 1933 r. wskazywała gdzie rewizjonizm węgierski będzie szukał poparcia. Chwiejne stanowisko mocarstw zachodnich oraz propozycja Paktu Czterech stwarzały wrażenie wzrostu zagrożenia dla międzynarodowej pozycji Czechosłowacji, jak i bezpieczeństwa kraju⁴⁷.

W tej sytuacji zawarcie paktu bałkańskiego z udziałem Bułgarii mogło odciążyć sojuszników CSR na południu, umożliwiając mocniejsze zaangażowanie w sprawy środkowoeuropejskie oraz poszerzyłoby obszar stabilizacji politycznej w tej części Europy. Szczególną wagę dla CSR miałyby antyrewizjonistyczna wymowa porozumienia bałkańskiego. Według oceny czechosłowackiej dyplomacji w drugiej połowie 1933 roku w polityce zagranicznej Bułgarii można było zaobserwować dążenie do odprężenia w stosunkach z Jugosławią. Wysuwano nawet pochopne wnioski, iż „Bułgaria odwraca się od bloku rewizjonistycznego i skłania się ku Małej Entencie”⁴⁸. Ta błędna ocena być może była przyczyną skoncentrowania akcji dyplomacji czechosłowackiej na rzecz porozumienia bałkańskiego w Sofii. Beneš, popierając koncepcje polityków belgradzkich, wskazywał na konieczność osiągnięcia najpierw porozumienia między Jugosławią a Bułgarią, choć nie wykluczał zawarcia w dalszej perspektywie porozumienia ogólnobałkańskiego. Taką kolejność rozwiązywania problemów bałkańskich doradzał poseł czechosłowacki w Sofii Prokop Maxa. Odprężenie między tymi dwoma państwami urastało

⁴⁴ V. Bystrický, *Kolektivna bezpečnosť...*, s. 72–73.

⁴⁵ Ibidem, s. 74; E. Campus, op. cit., s. 65–66.

⁴⁶ V. Bystrický, *Kolektivna bezpečnosť...*, s. 80–81.

⁴⁷ A. Gajanová, *ČSR a střeoevropská politika velmocí (1918–1938)*, Praha 1967, s. 302 i n.

⁴⁸ AMZV, KA, KV, výklad z 16 XI 1933.

pod koniec 1933 r. do rangi najważniejszego problemu dla polityki bałkańskiej CSR. W Pradze podkreślano zwłaszcza, iż jugosłowiańsko-bułgarskie zbliżenie nie powinno się dokonać tak, aby wśród innych państw bałkańskich powstało wrażenie, iż narusza ono ich interesy, ani też działania na jego rzecz nie powinny oznaczać, iż jego celem jest izolacja Bułgarii. Beneš podczas obrad Zgromadzenia Ligi Narodów we wrześniu 1933 r. przekonywał premiera Muszanowa, że zbliżenie Bułgarii ze wszystkimi państwami bałkańskimi jest konieczne bez względu na to, czy będzie pakt bałkański czy nie⁴⁹. Na początku grudnia doszło do spotkania Titulescu z Benešem w Koszycach. Czechosłowacki minister został poinformowany o wynikach bałkańskiej podróży rumuńskiego kolegi oraz o poczynionych dotąd przygotowaniach do podpisania wielostronnego paktu antyrewizjonistycznego. Przekazana mu wówczas ocena Titulescu co do szans powstania paktu bałkańskiego z udziałem Bułgarii skłoniła Beneša do wywarcia bardziej stanowczego nacisku na Sofię w tej sprawie, mimo iż pesymizm zaczął w Pradze dominować⁵⁰. Nikłe efekty wizyty króla Borysa i Muszanowa w Belgradzie w grudniu 1933 r., z którą w Pradze wiązano duże nadzieje, również świadczyły, że maleją szanse na udział Bułgarii w porozumieniu bałkańskim. Informacje z Sofii potwierdzały ten stan rzeczy. Pod koniec grudnia bułgarski poseł w rozmowie z zastępcą Beneša Kamilem Kroftą dowodził, że Bułgaria nie jest przeciw zawarciu paktu z Rumunią i Jugosławią, ale nie chce być naciskana, aby to zrobić szybko. Podkreślił jednak, że przyszły Pakt Bałkański, gwarantujący terytorialne status quo, jest dla Bułgarii nie do przyjęcia⁵¹. Równocześnie premier Muszanow zaprosił Beneša do odwiedzenia Sofii w nadziei, iż uda się go pozyskać do planu obrony interesów bułgarskich na posiedzeniu Stałej Rady Małej Ententy w Zagrzebiu, przewidzianego na koniec stycznia 1934 r.⁵²

W połowie stycznia 1934 r. czechosłowacki minister wysłał telegram do Muszanowa, w którym usilnie nakłaniał rząd bułgarski do wstąpienia do paktu. Dowodził, że w jego treści będzie można uregulować sprawę uzyskania przez Bułgarię dostępu do Morza Egejskiego zgodnie z postanowieniami traktatu z Neuilly. Przestrzegając, iż Jugosławia podpisze Pakt Bałkański bez udziału Sofii i obiecywał przyjazd do Bułgarii, o ile przystąpi ona do Paktu⁵³. Była to ostatnia próba zmiany stanowiska Sofii w tej sprawie przed posiedzeniem Stałej Rady Małej Ententy w Zagrzebiu, gdzie zapaść miały ostateczne decyzje w sprawie udziału Rumunii i Jugosławii w Pakcie Bałkańskim. Zabiegi Beneša były spowodowane obawami, iż wyjściowe stanowisko CSR w sprawie „pacyfikacji Bałkanów”, zakładające wyrównanie stosunków jugosłowiańsko-bułgarskich i podpisanie paktu przez Bułgarię, nie zostanie osiągnięte.

Na posiedzeniu Stałej Rady Małej Ententy w Zagrzebiu podjęto decyzję o przystąpieniu Jugosławii i Rumunii do Paktu Bałkańskiego. Zaakceptowano także zamiar podpisania później konwencji z wojskowymi, co w praktyce oznaczało, że Pakt skierowany jest przeciw Bułgarii, mimo iż art. 3 dawał Sofii możliwość przystąpienia w późniejszym terminie⁵⁴. Podczas dyskusji ministrów w Zagrzebiu Beneš tym razem nie eksponował jak zwykle swej pierwszo-

⁴⁹ V. Bystrický, *Vznik Balkánskej dohody...*, s. 375.

⁵⁰ E. Campus, op. cit. s. 64–66; V. Bystrický, *Kolektivna bezpečnosť...*, s. 86. Titulescu odwiedził Sofię 12 X, Ankarę 14–17 X, Ateny 22–23 X, Belgrad 26–27 X. 17 X podpisał rumuńsko-turecki układ o przyjaźni, nieagresji i arbitrażu.

⁵¹ AMZV, KA, KV, výklad z 1 XII 1933 r.

⁵² AMZV, Tel. došlé 1933, č. 812, Tel. Pos. CSR w Sofii do MSZ z 23 XII 1933.

⁵³ AMZV, Tel. odeslané 1934, č. 14, Tel. MSZ do Pos. CSR w Sofii z 18 I 1934.

⁵⁴ E. Campus, op. cit. s. 74; AMZV, Tel. odeslané č. 21–34, Tel. okólny MSZ CSR do placówek z 28 I 1934.

planowej roli. Nalegał, aby po podpisaniu paktu kontynuować wysiłki na rzecz zbliżenia z Bułgarią, podkreślając, iż szczególnie ważna jest dalsza praca nad poprawą stosunków jugosłowiańsko-bułgarskich. Nie przekazał jednak swym partnerom próśb Muszanowa, aby Rada nie zajmowała jednoznacznego stanowiska w sprawie podpisania Paktu Bałkańskiego. W odróżnieniu od swej wcześniejszej oficjalnej postawy, Beneš w Zagrzebiu poparł koncepcje bałkańskie Titulescu. Stało się to dopiero wówczas, gdy w Belgradzie pogodzone się już z myślą, że Pakt Bałkański zostanie podpisany bez Bułgarii. Czechosłowacki minister wyraził w Zagrzebiu nadzieję, iż po podpisaniu Paktu Bałkańskiego oba regionalne ugrupowania w Europie Środkowej i Południowo-Wschodniej będą ze sobą współpracować. Poparł więc zamiary obu sojuszników CSR w Małej Entencie, ale jednocześnie dążył do powstrzymania Bułgarii przed zbliżeniem z państwami rewizjonistycznymi. Tę niejednoznaczną postawę wobec Paktu wywołały zapewne ostrzeżenia płynące z Sofii, że przyśpieszenie prac na rzecz powstania Paktu źle wpłynie na stosunki Bułgarii z Jugosławią⁵⁵. Przeciwdziałając temu niebezpieczeństwu, w rozmowie z posłem Dorewem 26 stycznia próbował bagatelizować znaczenie porozumienia czterech państw bałkańskich, wyrażając przy tym zrozumienie dla stanowiska Bułgarii, która zdecydowała się pozostać poza Paktem. Zapewniał też, że praca nad zbliżeniem Bułgarii z Jugosławią będzie postępować w ramach Ententy Bałkańskiej⁵⁶.

W ostatniej fazie rokowań w sprawie powołania na Bałkanach regionalnego paktu bezpieczeństwa Czechosłowacja już nie uczestniczyła. Informowano jedynie Pragę o przebiegu i wynikach spotkania ministrów spraw zagranicznych czterech państw bałkańskich w Belgradzie (2–4 lutego 1934 r.) podczas którego uzgodniono i paraflowano dokumenty o powołaniu Ententy Bałkańskiej. Uroczyste ich podpisanie nastąpiło 9 lutego 1934 r. w Atenach⁵⁷.

Po podpisaniu Paktu Bałkańskiego w Pradze panowało pewne rozczarowanie z powodu nieuczestniczenia Bułgarii. Za ważną okoliczność uznano fakt, iż Pakt nie ma antybułgarskiego charakteru. Pozostawienie możliwości dalszych działań na rzecz zbliżenia bułgarsko-jugosłowiańskiego i wstąpienia Bułgarii do Paktu uważano za okoliczność pomyślną, której realizacja może przynieść w przyszłości trwałe odprężenie w stosunkach bałkańskich. W kwestiach ogólnych oceniano Pakt Bałkański wymierzony w plany ekspansji Włoch na Bałkanach, jako protest mniejszych państw przeciw idei Paktu Czterech Mocarstw⁵⁸.

Może zastanawiać nadmierny optymizm władz czechosłowackich. Z punktu widzenia CSR bowiem, porozumienie czterech państw bez Bułgarii, zmieniało sytuację na Bałkanach w niewielkim stopniu. Wprawdzie możliwość konfliktu osłabła, ale wpływy Włoch w Sofii utrzymały się i niebezpieczeństwo zwłaszcza dla Jugosławii pozostało. Wobec działań na rzecz utworzenia Ententy Bałkańskiej taktyka czechosłowackiego MSZ była chwiejna. Dla polityki bałkańskiej CSR najważniejsze było zbliżenie bułgarsko-jugosłowiańskie. Przed 1933 r., w Pradze ograniczano się do prób pośredniczenia w rozmowach obu państw w nadziei, iż doprowadzi to do trwałej zmiany sytuacji międzynarodowej na Bałkanach. Czechosłowacja zajmowała tu bardzo lojalne wobec swego sojusznika stanowisko, przedkładając interesy polityczne Jugosławii nad korzyści ekonomiczne czeskich kupców i przemysłowców. Jednakże od 1933 r. zaznaczyły się mocniej różnice w stosunku obu sojuszników CSR wobec Bułgarii i sposobów „pacyfikacji Bałkanów”. Wobec tych sporów Praga zajmowała ostrożne stanowisko, starając

⁵⁵ *Dějiny československo-bulharských...*, s. 287.

⁵⁶ *Ibidem*, s. 287–288.

⁵⁷ Tekst: PVTR, Bd. I, dok. nr 144.

⁵⁸ AMZV, KA, KV, wykład z 8 II 1934.

się je pomniejszać. Równocześnie dyplomacji Czechosłowackiej udało się wytworzyć w Sofii przekonanie, iż w Pradze rozumie się sytuację Bułgarii i dlatego można tam liczyć nie tylko na pomoc w wyrównaniu stosunków z Jugosławią, ale i na przełamanie oporów Rumunii niechętnie patrzącej na intensywne kontakty CSR i Jugosławii z Bułgarią, bez równoległych działań podjętych w stosunkach rumuńsko–bułgarskich. Pakt Bałkański nie budził w CSR zaniepokojenia związanego z możliwym silniejszym zaangażowaniem się w sprawy bałkańskie Rumunii i Jugosławii ze szkodą dla spraw środkowoeuropejskich. W drugiej połowie lat trzydziestych zaobserwować można taką tendencję, ale w 1934 r. w Pradze nie dostrzegano niebezpieczeństwa.

Czechoslovakia and the Emergence of the Balkan Entente (1933–1934)

The article outlines Czechoslovak policy in the Balkans during the 1920s, with particular attention paid to Yugoslavia and Bulgaria and the stand of the Republic of Czechoslovakia towards the diplomatic turmoil concerning the establishment of the Balkan Entente in 1933 and 1934. In the Balkans, Czechoslovak strivings at reinforcing political stability in Central and South–Eastern Europe encompassed predominantly relations between Rumania, and in particular Yugoslavia, and Bulgaria. Efforts made in Prague aimed at achieving considerable detente between Belgrade and Sofia which would strengthen both the Little Entente and the Yugoslav position vis a vis Italy. Great significance was attached also to the perspective of the development of trade relations. In the 1920s, the effects of this policy were slight. Projects of a regional security pact, which appeared at the beginning of the 1930s, were greeted in Prague with satisfaction and hope that they would contribute to the achievement of the goals of Czechoslovak policies in this region. For those reasons, diplomatic „good services” were rendered in order to attract Bulgaria to the emergent bloc of Balkan states. The failure of this campaign was not interpreted in Prague as a threat for the cohesion of the Little Entente and the international position of Czechoslovakia in the subsequent period.